

# Szczyt Międzymorza w Warszawie bez udziału Ukrainy

5 lipca 2017

Ukraina nie wejdzie do UE „z Banderą” – oznajmił minister spraw zagranicznych RP Witold Waszczykowski w wywiadzie dla portalu „wSieci”. Szef polskiego MSZ podkreślił, że współpraca gospodarcza Polski z Ukrainą wygląda niezbyt dobrze, ale „najgorzej jest oczywiście w kwestiach historycznych”. [SN]

„Nasz przekaz jest bardzo jasny: z Banderą do Europy nie wejdziecie” – oznajmił Waszczykowski. „Mówimy to i głośno, i cicho. Nie powtórzymy błędów z lat 90., gdy nie domknęliśmy pewnych spraw w relacjach z Niemcami oraz z Litwą. Mam tu na myśli status polskich mniejszości w tych krajach. Nauczeni tymi doświadczeniami będziemy od Ukrainy stanowczo się domagali, by wszystkie sprawy zostały wyczyszczone, zanim Kijów stanie u wrót Europy, prosząc o członkostwo. Będziemy tak stanowczy, jak stanowcza jest np. Grecja wobec Macedonii w sprawie nazwy” – powiedział. Jednocześnie szef polskiego MSZ podkreślił, że nie widzi dużej woli ukraińskich władz do rozwiązywania palących problemów państwa. „Zbyt dużo tej woli nie widać. Na to nakłada się naiwna wiara Ukraińców, że Europejczycy, Niemcy, Francuzi, wygrają za nich konflikt z Rosją” – powiedział. [SN]

Ukraina powinna zażądać od Polski wyjaśnień w związku z wypowiedzią szefa polskiego resortu spraw zagranicznych odnośnie przeszłości historycznej państwa – uważa ukraiński ekspert ds. zagranicznych, były doradca szefa SBU Markijan Łubkiwski. „Wypowiedzi ministra spraw zagranicznych Polski Waszczykowskiego są nieodpowiednie, nieprzyjazne i szkodliwe dla dwustronnych stosunków ukraińsko-polskich. Niewątpliwie takie słowa wymagają reakcji ze strony MSZ Ukrainy i mam nadzieję, że nasz resort spraw zagranicznych wezwie ambasadora Polski, by otrzymać wyjaśnienia na temat wypowiedzi szefa MSZ

tego państwa albo nasz ambasador w Polsce złoży wizytę w ministerstwie i zażąda odpowiednich wyjaśnień” – powiedział Łubkiwski na antenie telewizji 112 Ukraina. Łubkiwski dodał, że podobne wypowiedzi szefa MSZ Polski stanowią „ingerencję w sprawy wewnętrzne Ukrainy, sami będziemy decydować o naszych bohaterach. Jeszcze jeden niuans – do członkostwa Ukrainy w UE jest jeszcze bardzo daleko, minie dużo czasu i oczywiście zmieni się niejeden Waszczykowski”. [SN]

Tymczasem ukraińskie media zauważyły brak zaproszenia dla Petro Poroszenki na szczyt Międzymorza w Warszawie i zastanawiają się, czy Polacy oprzytomnieli czy nadal prowadzą dziwną i szkodliwą dla siebie politykę zagraniczną, o której tak obrazowo mówił były polski szef MON, MSZ i Sejmu, Radosław Sikorski. [ZNZ]

Tak komentuje to administrator portalu „Zmiany na Ziemi”: „Wygląda na to, że ostentacyjny brak zaproszenia ze strony polskiej to w końcu pierwsze objawy urealniania naszej prowadzonej dotychczas na kolanach, polityki zagranicznej na kierunku ukraińskim. Można to również traktować jako retorsje za ostatnią manifestację Poroszenki, który jako przywódca Ukraińców witał ruch bezwizowy na Słowacji. Dla Polaków było to obelgą, że ich bezwarunkowa miłość została odrzucona, a jak wiadomo nie ma nic gorszego niż odtrącona miłość. Lepiej późno niż wcale, ale można było jednak oszczędzić nam mniejszości ukraińskiej. Z jednej strony gęby pełne frazesów na temat oczywistych skutków islamskiej imigracji w Europie i słuszny sprzeciw przed islamizacją Polski na zlecenie UE, ale tylnymi drzwiami wpuszcza się bez sprawdzenia miliony Ukraińców, z których pewna część jawnie gloryfikuje sprawców holokaustu Polaków na Wołyniu. Najwyższy czas na penalizację banderyzmu, szanujmy się jako naród. Ściganie banderowców wydaje się być koniecznością jeśli chcemy zachować dla siebie odrobinę szacunku. Na szczęście jutro do Polski przelatuje prezydent Stanów Zjednoczonych, Donald Trump i wszystko wskazuje na to, że Polska zostanie uznana przez niego za europejską potęgę. To

nasz kraj jest naturalnym liderem tak zwanego Trójmorza, czyli grupy państw UE, położonych między Bałtykiem, Adriatykiem i Morzem Czarnym. Czy taka okrojona wersja proponowanego jeszcze przez Piłsudskiego Międzymorza, powstanie teraz pod amerykańskim protektoratem, ale bez Ukrainy?”[ZNZ]

Źródła: [pl.SputnikNews.com](http://pl.SputnikNews.com) [SN], [ZmianyNaZiemi.pl](http://ZmianyNaZiemi.pl) [ZNZ]

Kompilacja 3 wiadomości: WolneMedia.net